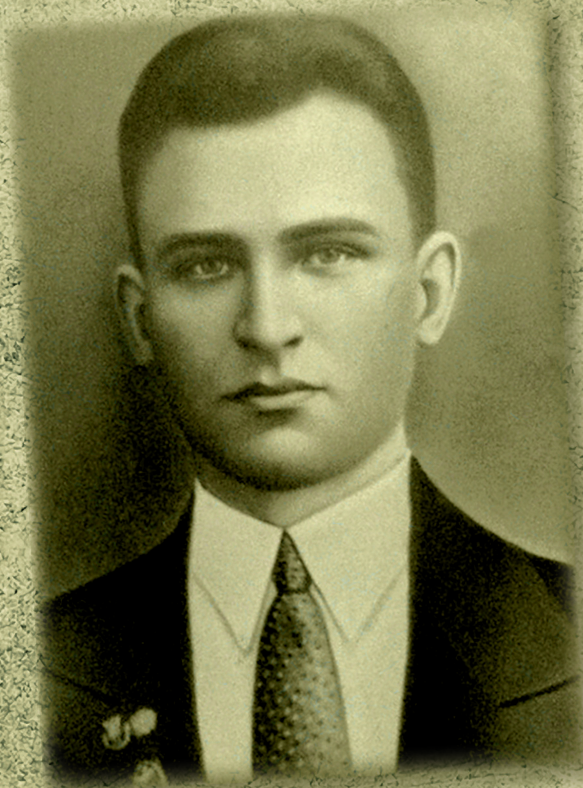




(zbiory IPN)

JÓZEF KOZŁOWSKI (1910–1949)

**Żołnierz Obwodu Ostrołęka Armii
Krajowej, komendant XVI Okręgu
Narodowego Zjednoczenia Wojskowego.**

Kazimierz Krajewski,
Tomasz Łabuszewski

Józef Kozłowski „Las”, „Vis”, „J. Kawecki”

Dowódca największej i najbardziej dynamicznej struktury niepodległościowej zbudowanej przez formacje wojskowe obozu narodowego na Mazowszu pochodził z dalekich terenów wschodnich. Urodził się 19 marca 1910 r. w Demeniu na Łotwie, w chłopskiej rodzinie Michała i Teodory z domu Jurkjan. Jego rodzice w okresie międzywojennym mieszkali na Wileńszczyźnie, gdzie posiadali czterohektarowe gospodarstwo. Józef ukończył siedem klas szkoły powszechnej. W latach 1931–1932 odbył służbę wojskową w 5 Pułku Piechoty w Wilnie, którą ukończył jako podoficer rezerwy. Następnie pracował jako gajowy w Kotłowcu (gmina Kurzeniec, pow. Stara Wilejka, woj. wileńskie).

Brak jest informacji, czy uczestniczył w wojnie obronnej w 1939 r. Wiadomo jednak, że w okresie pierwszej okupacji sowieckiej 1939–1941 musiał opuścić teren pow. starowilejskiego. Był tutaj znany władzom i wisiała nad nim groźba aresztowania. Ukrywał się wówczas w rejonie Święcian. Wiadomo też, że już od 1940 r. uczestniczył w niepodległościowej działalności konspiracyjnej. Protokół Sądu Okręgu NZW „Orzeł” z 8 maja 1948 r. stwierdzał m.in. „Chorąży »Vis« od roku 1940 pracuje z całym poświęceniem dla dobra Narodu w różnych organizacjach podziemnych antykomunistycznych”.

Po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej powrócił na teren powiatu Stara Wilejka. Prawdopodobnie już w tym czasie należał do ZWZ-AK. W końcu 1943 r. został zmobilizowany przez niemiecko-białoruskie władze administracyjne do białoruskiej formacji policyjnej pełniącej zadania ochronne przed partyzantką sowiecką, której pododdział w sile 50 ludzi kwaterujący w Starej Wilejce określany był potocznie – ze względu na znaczną liczbę Polaków – jako „Legion Polski” (według zachowanej dokumentacji pododdziału, w którym służył Kozłowski, na 57 osób, których danymi dysponujemy,

było zaledwie czterech Białorusinów i czterech Rosjan, pozostali zadeklarowali się jako Polacy). Można oceniać, że część Polaków wstępujących do „Legionu Polskiego” czyniła to w uzgodnieniu z miejscową organizacją AK. Wiadomo, że „Legion Polski” ze Starej Wilejki miał w momencie przełomowym dołączyć do oddziałów partyzanckich AK – co było zadaniem dość trudnym, gdyż w jego macierzystym powiecie nie operował żaden oddział leśny AK (najbliższe znajdowały się w pow. Oszmiana i Mołodeczno). Działania legionu polegały na ochronie ludności cywilnej przed terrorem partyzantki sowieckiej i band komunistyczno-rabunkowych, m.in. na ewakuowaniu ludności polskiej z wiosek zagrożonych przez bolszewików do większych miejscowości, chronionych przez załogi policyjne. Podczas owych wypraw doszło kilkakrotnie do odpierania ataków partyzantki sowieckiej.

Trzeba w tym miejscu stanowczo zaprzeczyć pojawiającym się niekiedy oskarżeniom, że Kozłowski wraz z legionem brał udział w likwidacji kresowych gett. W okresie, w którym wcielono go do tej formacji, tj. jesienią 1943 r., wszystkie getta były już dawno zlikwidowane przez Niemców oraz litewskie i białoruskie formacje kolaboranckie.

Szybkość sowieckiej ofensywy w czerwcu 1944 r. sprawiła, że uczestnicy „Legionu Polskiego” nie zdołali dołączyć do wileńskich brygad AK. Cała jednostka została wycofana wraz z niemiecko-białoruską administracją na zachód. Gdy na przełomie czerwca i lipca 1944 r. legion znalazł się na terenie powiatu ostrołęckiego, jej uczestnicy zlikwidowali swego niemieckiego dowódcę, porzucili wrogie szeregi i zbiegli do lasu. Organizatorem ucieczki, a następnie dowódcą powstałej w ten sposób grupy partyzanckiej, został Józef Kozłowski, który przybrał pseudonim „Las”. Dość szybko nawiązał kontakt z komendantem rejonu AK Myszyniec Obwodu AK Ostrołęka – ppor. Kazimierzem Stefanowiczem „Asem”, który dysponował w tym czasie niedużym oddziałem partyzanckim (OP 5 Pułku Ułanów AK). Grupa ta była bardzo słabo uzbrojona i w znacznej części złożona z „nieostrzelanych” jeszcze ludzi. „As” skorzystał więc z możliwości podporządkowania sobie świetnie uzbrojonej i doświadczonej w walkach jednostki, jaką był oddział „Lasa”, na co dostał zgodę Komendy Obwodu AK Ostrołęka. „Las” przekazał „Asowi” sporo broni, w tym dwa sowieckie ręczne karabiny maszynowe, co wydatnie wzmocniło miejscowych partyzantów.

Od tej chwili oddział „Lasa” podlegał Komendzie Obwodu AK Ostrołęka. Początkowo oba oddziały obozowały wspólnie, potem w niedużej odległości

obok siebie w lasach nadleśnictwa Pogórze koło wsi Wach. Stanowiły dość pokaźną siłę – łącznie liczyły około 100 ludzi. Grupa „Lasa” wraz z oddziałem „Asa” uczestniczyła w walkach z Niemcami podczas akcji „Burza”. Pierwszą walkę stoczyła jeszcze samodzielnie, odpierając atak niemieckiej żandarmarii pod wsią Jazgarka. 24 czerwca 1944 r. oddziały „Asa” i „Lasa” stoczyły ciężką walkę z grupą przeciwpartyzancką na bagnie Karaska, zadając jej straty i zmuszając do odwrotu. 15 sierpnia 1944 r. oba oddziały uderzyły na ekspedycję Jagdkommando, mającą spacyfikować wieś Charcibałda (zginął m.in. dowódca oddziału niemieckiego, oficer SS Anton Zuchsland). Wkrótce potem wspólnie przebiły się z niemieckiego okrążenia. Jesienią 1944 r. oddziały AK Obwodu Ostrołęka uczestniczące w akcji „Burza” zostały zdemobilizowane. „Las” ukrywał się w Wydmusach (pow. Ostrołęka) u gospodarza Antoniego Kozłowskiego, pozostając w kontakcie ze swymi podkomendnymi, rozlokowanymi po kurpiowskich wioskach.

Po wejściu armii sowieckiej w styczniu 1944 r. na teren powiatu ostrołęckiego, „Las” kontynuował działalność konspiracyjną w poakowskiej strukturze organizacyjnej, jaką była Armia Krajowa Obywateli, utworzona w lutym 1944 r. na bazie Białostockiego Okręgu AK. Wiosną i latem 1945 r. „Las” wraz

Wspólne obozowisko oddziału chor. Józefa Kozłowskiego „Lasa” i ppor. Kazimierza Stefanowicza „Asa” podczas akcji „Burza” – Kozłowski stoi pierwszy z prawej strony, Puszcza Kurpiowska, lato 1944 r. (zbiory IPN)



ze swymi ludźmi uczestniczył w kilku akcjach wykonanych przez AKO – m.in. w rozbrojeniu kilku posterunków MO i ataku na konwój sowiecki pędzący zagrabione w Prusach bydło.

Jesienią 1945 r. z „Lasem” skontaktował się kpt. Zbigniew Kulesza „Młot”, komendant powiatu Narodowego Zjednoczenia Wojskowego „Orawa” (Ostrołęka), nakłaniając go do przejścia w szeregi NZW. „Las” i jego podkomendni znajdowali się wówczas w dość dziwnej sytuacji. Nastawieni na prowadzenie czynnej walki z kolejnymi okupantami, jeszcze niedawno byli intensywnie eksploatowani w szeregach AK-AKO. Obecnie nie widzieli dla siebie miejsca w coraz bardziej „cywilnej” strukturze Zrzeszenia WiN, tym bardziej, że jako obcy przybysze z Wileńszczyzny nie mieli w niej należytej opieki organizacyjnej, stając się dla ostrołęckiego WiN przysłowiowym piątym kołem u wozu. Gdy „Młot” w grudniu 1945 r. przedstawił im konkretną propozycję działalności – chętnie ją przyjęli. „Młot” początkowo powierzył „Lasowi” funkcję dowódcy kompanii terenowej nr 7 w gminie Czarnia, ale też od razu zaangażował go w działania prowadzone przez zespoły Pogotowia Akcji Specjalnej, a następnie mianował go dowódcą oddziału PAS powiatu, a w końcu dowódcą PAS Inspektoratu „Orawa”. W efekcie wiosną 1946 r. „Las” dowodził już patrolami PAS całej kierowanej przez „Młota” struktury, stając się jednym z jego najbliższych współpracowników. Pierwszą akcję „Las” ze swymi podkomendnymi wykonał na rozkaz „Młota” już 15 stycznia 1946 r., rozbijając placówkę UB i posterunek MO w Chorzelach (pow. Przasnysz).

Teren działalności „Lasa” obejmował wówczas powiaty: Ostrołęka, Maków Mazowiecki, Przasnysz, Ciechanów, częściowo Pułtusk i Łomża, sięgał także po południowy skraj mazurskich powiatów Szczytno i Pisz. Oprócz oddziału w sile około 20 ludzi, którym dowodził osobiście, podlegało mu kilka oddziałów PAS w poszczególnych powiatach XVI Okręgu NZW (były to m.in. oddziały: Henryka Skoniecznego „Romana”, Hieronima Rogińskiego „Roga”, Mieczysława Dziemieszkiewicza „Roja” i Witolda Boruckiego „Dęba”). W latach 1945–1946 oddziały NZW panowały nad znaczną częścią północnego Mazowsza, zwłaszcza w powiatach ostrołęckim, przasnyskim, ciechanowskim i makowskim, skutecznie uniemożliwiając instalowanie się i funkcjonowanie władz komunistycznych. Kozłowski dowodził wieloma spektakularnymi akcjami przeciw siłom komunistycznym. Podległe mu oddziały PAS panowały nad znaczną częścią północnego Mazowsza, zwłaszcza nad powiatem ostrołęckim, przasnyskim, ciechanowskim i makowskim, skutecznie uniemożliwiając instalowanie

wanie się i funkcjonowanie władz komunistycznych. Jedną z poważniejszych akcji było opanowanie 6 maja 1945 r. Kolna, gdzie rozbrojono miejscową komendę MO. W lipcu 1946 r. patrole PAS zaatakowały milicję i „zastawę” KBW w Myszyńcu, w sierpniu rozbrojono MO w Łysych i zaatakowano milicję w Turośli (odbicie aresztowanych nie powiodło się). W początku września 1946 r. okręgowy oddział PAS „Lasa”, w liczbie 60–70 ludzi, został skoncentrowany pod wsią Podoś (gm. Płoniawy). 6 września 1946 r. główne siły PAS, dowodzone przez „Lasa” i „Młota”, wykonały akcję na cukrownię w Krasińcu, biorąc dużą zdobycz; w zasadzkę wydzielonego patrolu PAS Mieczysława Dziekmieszkiewicza „Roja” wpadł zaś pluton operacyjny MO z Ciechanowa (zabito dwóch funkcjonariuszy i jednego członka PPR). W tym samym czasie wydzielona grupa okręgowego PAS, dowodzona przez Piotra Macuka „Sępa”, dla odciążenia uwagi przeciwnika rozbroiła posterunek MO w Płoniawach. Podczas odwrotu zgrupowanie PAS ścierało się z obławami pod Lipą oraz wieczorem pod Pogorzelą i Ślabogorą, wychodząc z okrążenia kosztem utraty taboru. Według oceny prezesa obwodu WiN Ostrołęka, strona komunistyczna straciła w walkach 12 ludzi. Także we wrześniu patrole NZW rozbroiły posterunki MO w Lipowcu (pow. Szczytno) oraz w Kolonii i Chorzelach (powiat Przasnysz), a także pododdział ludowego WP w Pupach (pow. Szczytno). W październiku 1946 r. obiektem uderzenia partyzantów stały się posterunki w Lachowie (gm. Turośl), Krzynowłodze Wielkiej i ponownie w Chorzelach (powiat Przasnysz). Ubezpieczający ostatnią ze wspomnianych akcji – 30 października 1946 r. – oddział „Lasa” wciągnął w zasadzkę na drodze Chorzele–Przasnysz pod Rembielinem pluton operacyjny Komendy Powiatowej MO z Przasnysza, zdobywając całe uzbrojenie tej jednostki (2 rkm, 6 PPSz, kilkanaście karabinów, 3 pistolety, amunicję i granaty). W listopadzie 1946 r. główne siły oddziału PAS przesunęły się na teren batalionu „Nałęcz”, tj. w rejon Turośli. 8 listopada 1946 r. patrol z oddziału „Dęba” opanował Goworowo, rozbroił milicję i dokonał zniszczeń w urzędach, a w dwa dni później na szosie Chorzele–Wielbark oddziały PAS dowodzone przez „Lasa” urządziły zasadzkę na grupę operacyjną UB z Przasnysza. W grudniu rozbrojono posterunek MO w Turośli.

Gdy w okresie amnestii w 1947 r. „Młot” opuścił podległy sobie teren, nie pozostawiając jednoznacznych rozkazów, a wobec dość powszechnego ujawniania się kadry organizacja uległa znacznemu rozchwianiu, „Las” podjął próbę zahamowania procesu jej rozpadu. Wydał swym najbliższym współpracownikom z PAS rozkaz wykonania wyroków śmierci na kilku ujawnionych,

którzy podjęli współpracę z UB, zabierania broni niepewnym członkom terenówki i magazynowania jej, a także wznowienia pozyskiwania nowych ludzi do organizacji oraz stosowania się do dyscypliny wojskowej. Grupa dowódców partyzanckich średniego szczebla zwołała 20 maja 1947 r. odprawę, na której uznała go za człowieka zdolnego do pokierowania dalszą pracą niepodległościową na Kurpiowszczyźnie i wybrała na funkcję komendanta XVI Okręgu NZW. Jako nowy komendant „Las” zdołał zahamować ostateczny rozpad struktur NZW na północnym Mazowszu i zorganizować je w okręg (nadając mu nowy kryptonim „Orzeł”). Dość szybko przywrócił w szeregach dyscyplinę i dyspozycyjność. Rola „Lasa” w ratowaniu XVI Okręgu NZW przed rozpadem była ogromna. Rok później Sąd Okręgowy, rozpatrując sprawę przyznania mu stopnia oficerskiego, stwierdził wręcz: „W roku 1947, kiedy na skutek amnestii następuje kompletne ujawnienie się org[anizacji] WiN, zaś byli dowódcy NZW opuszczają swoje dotychczasowe placówki, chorąży »Vis« w tak trudnych warunkach, nie mając znikąd żadnej pomocy materialnej, organizuje na nowo rozbite szeregi NZW na terenach kilku powiatów woj. warszawskiego”.

Po objęciu nowej funkcji Józef Kozłowski zmienił pseudonim na „Vis”, stary pseudonim „Las” zachowując do kontaktów z PAS; w maju 1948 r. ze względów konspiracyjnych przyjął nowy pseudonim „Kawiecki”, który jednak nie zdążył upowszechnić się w terenie.

Podczas odprawy w Olszynie zgromadzeni dowódcy ustalili też podstawowe zasady dalszej pracy konspiracyjnej. Podjęto wówczas decyzję o wznowieniu i regularnym wydawaniu prasy konspiracyjnej („Głos z Podziemia”). Komendant okręgu został upoważniony do nadawania awansów żołnierzom „wykazującym się dobrą pracą”. Ustalono, że do obsadzania funkcji komendantów jest upoważniony komendant okręgu w uzgodnieniu ze sztabem okręgu. Przyjęto zasadę sformalizowanego – protokolarnego i kolegiального – przyjmowania i zdawania funkcji przez komendanta powiatu (obligatoryjna była obecność czterech osób ze sztabu), jak również zasadę dobrowolnego przyjmowania tego rodzaju funkcji organizacyjnych (wcześniej zdarzały się przypadki wywierania presji na osoby wytypowane przez organizację do objęcia funkcji). Do wydawania wyroków śmierci upoważnieni zostali dowódcy od komendanta okręgu do dowódcy batalionu terenowego w dół. Dowódcy patroli PAS zostali upoważnieni do wydawania wyroków śmierci „w nagłych przypadkach”, byli jednak zobowiązani do sporządzenia stosownego protokołu, do którego musieli załączyć zebrane materiały obciążające skazanego.

13 lipca 1947 r. komendant Okręgu „Orzeł” wydał proklamację, w której wyjaśniał konieczność kontynuowania walki z władzą komunistyczną. Pisał m.in.: „Podjętą na nowo walkę z wrogiem całej ludzkości, komuną, uważamy za swój święty obowiązek, wypływający z konieczności. O walkę tę wołają do nas prochy naszych braci pomordowanych przez komunę, wołają łzy wdów i sierot, woła nasza umęczona Ojczyzna i każdy prawdziwy Polak. Dążenia komuny są dla nas jasne i dlatego postanawiamy walczyć. Dlatego z nieugiętą wolą będziemy kroczyć naprzód, aż do chwili w której sztandar wolności powieje na gruzach zwalczonej komuny”.

„Las” szybko i bardzo sprawnie przystąpił do pracy organizacyjnej. Już 31 maja 1947 r. wydał pierwszą po amnestii instrukcję dla dowódców oddziałów terenowych NZW. W sierpniu 1947 r. rozesłał ją powtórnie w teren – tym razem do komendantów powiatów. Nakazywał w niej kontynuowanie pracy organizacyjnej, nakładał obowiązek przestrzegania i utrzymywania dyscypliny wśród żołnierzy, kładł szczególny nacisk na poprawny stosunek do ludności i morale żołnierzy NZW. Szczególnie surowo i zdecydowanie zwracał się nowy komendant do kadry dowódczej – czyniąc ją odpowiedzialną za postawę i zachowanie podkomendnych, ale też i za sytuację w terenie. Za naruszenie standardów dyscypliny wojskowej i zachowań obywatelskich groziły surowe kary – do kary śmierci włącznie (np. dla dowódcy, który „dopuszczał się hańby żołnierza, NZW, co pociąga za sobą opinię u ludzi”. Surowe kary groziły także przestępcom pospolitym i awanturnikom („D[owód]ca NZW i z[astęp]ca winni opracować teren, aby nie było złodziei i bitew na zabawach, a zawodowych złodziei uśmiercać, za bójki surowo karać, tak aż do kary śmierci”). Dowódcy zobligowani zostali do oczyszczenia terenu z agentury UB oraz zorganizowania samoobrony (zwłaszcza odbijania aresztowanych). Surowy ton instrukcji wiązał się, jak można ocenić, z pewnym rozchwianiem organizacji w okresie amnestii i po niej.

Wymiar sprawiedliwości w XVI Okręgu NZW pod komendą Józefa Kozłowskiego realizowany był z wielką starannością i troską o uniknięcie błędów. Sprawy karne osób spoza organizacji NZW lub pozostających na usługach władz komunistycznych rozpatrywane były przez komendanta Okręgu lub komendantów powiatów, którzy upoważnieni zostali przez Sąd Okręgowy do wydawania wyroków śmierci. W przypadku zdemaskowanej działalności agenturalnej na rzecz UB, decyzję o zlikwidowaniu takiej osoby mogli podejmować nawet dowódcy patroli partyzanckich. W praktyce jednak starali się

często, o ile było to możliwe, by decyzję podejmował komendant Okręgu (tak było np. w przypadku grupy funkcjonariuszy ochrony leśnej, którzy okazali się współpracownikami resortu bezpieczeństwa – ujęci przez patrol „Sępa” zostali doprowadzeni do miejsca postoju „Lasa”, który zbadał sprawę i polecił ich rozstrzelać). Decyzja o likwidacji zapadała na ogół po zebraniu przez wywiad sieci terenowej informacji na temat winy danej osoby. Następnie komendant powiatu wraz z kilkoma zorientowanymi w sprawie żołnierzami sporządzał i podpisywał protokół. Pożądane było, aby osoby składające obciążające informacje także się podpisywały.

W kolejnych tygodniach wiosny i lata 1947 r. „Las” dokonał też gruntownej reorganizacji XVI Okręgu NZW, zaczynając od zmiany jego kryptonimu na „Orzeł”. Kozłowski, przyjmując stanowisko dowódcy Okręgu, zachował także funkcję szefa okręgowego PAS. Powołał nieduży zespół sztabowy Komendy Okręgu (w niektórych dokumentach określany jest on jako zarząd). Przewodniczącym zespołu był szef sztabu Okręgu chor. Czesław Kania „Nałęcz”, „Witold” (okresowo używał też pseudonimu „Waldemar”), a członkami byli dwaj zastępcy komendanta Okręgu: st. sierż. Piotr Macuk „Sęp” – komendant powiatu Ostrołęka – „Orłowo” i sierż. Witold Borucki „Dąb” – komendant powiatu Maków Mazowiecki – „Mściciel”. Funkcje sekretarza zarządu pełnił kpr. Henryk Tkaczyk „Sęk”. Trzeba dodać, że chor. Czesław Kania „Nałęcz”, „Witold” pełnił także funkcję szefa wywiadu i zarazem szefa propagandy XVI Okręgu NZW (w pracy wydawniczej pomagał mu odpowiedzialny za sprawy techniczne wspomniany już „Sęk”). Kierowanie Okręgiem odbywało się przez okresowo zwoływane odprawy (w okresie komendantury „Lasa” starano się, by odprawa wypadła raz na miesiąc lub co najmniej raz na dwa miesiące). W odprawach oprócz zarządu Okręgu uczestniczyli także komendanci powiatów i ich zastępcy. Spotkania kadry Okręgu były przygotowywane bardzo starannie, komendant „Las” zawczasu opracowywał ich tematykę, która rozpisywana była w formie konspektu. Decyzje podejmowano kolegialnie w formie uchwał, które realizowano później za pomocą rozkazów wydawanych przez komendanta Okręgu. W grupie sztabowej znajdował się też st. sierż. Bolesław Szyszko „Klon”, który dowodził oddziałem osłonowym Komendy Okręgu (liczącym około 10–15 żołnierzy) i jednocześnie odpowiadał za sprawy kwatremistrzowskie. Podoficerem gospodarczym został Apolinary Samsel „Lew”.

Podległą sobie organizację podzielił na siedem Komend Powiatów. Należy przy tym wyjaśnić, że w Okręgu NZW „Orzeł” pojęcie „powiat” nie było

odpowiednikiem państwowej jednostki administracyjnej, lecz miało znaczenie wewnątrzorganizacyjne; w skład każdej Komendy Powiatu NZW wchodziła pewna liczba gmin z dwóch, czasem nawet trzech powiatów administracyjnych. W efekcie tych ustaleń XVI Okręg NZW podzielony został na następujące Komendy Powiatów:

- Komenda Powiatu „Płomień I” (gm. Zaręby i Chorzele z pow. Przasnysz i gm. Czarnia z pow. Ostrołęka), komendanci: początkowo Bolesław Szyszko „Klon” (z wileńskiej grupy „Lasa”), następnie od lata 1947 r. Henryk Pyśk „Dąb II” (z AK), zastępca komendanta Czesław Duma „Nieznany”, kwatermistrz Henryk Duda „Jastrząb”.
- Komenda Powiatu „Płomień II” (płn. skraj pow. Ciechanów oraz część gm. Baranowo i część gm. Chorzele z pow. Przasnysz), komendant sierż. Edward Dobrzyński „Orzyc”, „Żubr”, zastępca Władysław Berg „Wolf” (obaj byli żołnierzami AK-ROAK Obwodu Przasnysz).
- Komenda Powiatu „Ciężki” (środkowa i południowa część powiatu ciechanowskiego oraz skraj mławskiego i płońskiego), komendant sierż. Mieczysław Dziemieszkiewicz „Rój”, zastępca kpr. „Kruk” (N.N.) (poległ 13 grudnia 1947 r.), następnie plut. Stanisław Okuniecki „Kruk”.
- Komenda Powiatu „Mściciel” (większa część powiatu makowskiego – w tym silna organizacyjnie gmina Sypniewo i część gm. Baranowo z pow. Przasnysz), komendant plut. Witold Borucki „Dąb”, „Babinicz” (żołnierz AK Obwodu Maków Mazowiecki), zastępca kpr. Mieczysław Białczak „Zawisza” (zmarł latem 1948 r.), podoficer broni Edward Ciok „Chytry” (poległ 16 grudnia 1947 r.), kwatermistrz Stanisław Lewandowski „Jastrząb” (poległ 7 lipca 1948 r.).
- Komenda Powiatu „Łużyca” (północna część powiatu łomżyńskiego – gm. Czerwone, gm. Turośl z pow. Ostrołęka i południowa część pow. piskiego), komendant chor. Hieronim Rogiński „Róg” (żołnierz AK, NSZ z Obwodu Łomża), 30 sierpnia 1947 r. w związku z wyjazdem na ziemie zachodnie okresowo przekazał funkcję kpr. Bronisławowi Chrzanowskiemu „Orłowi”, „Ostremu” (żołnierz AK, NSZ z Obwodu Łomża), zastępca plut. Kazimierz Lenkiewicz „Warmiak” (żołnierz AK i NSZ).
- Komenda Powiatu „Orłowo” (część gm. Myszyniec, Łyse i Zbójna z pow. ostrołęckiego), komendant plut. Piotr Macuk „Sęp” (z wileńskiej grupy „Lasa”) – a po jego odwołaniu – dotychczasowy zastępca komendanta plut. Wacław Mówiński „Szczygieł”, jego zastępcą był Stanisław Kania „Sen”, „Kłos”;

- Komenda Powiatu „Szczербin” (część gm. Myszyniec i Łyse z pow. ostrołęckiego i południowa część powiatu szczytnowskiego – w tym gm. Rozogi), komendant sierż. Henryk Skonieczny „Roman” (akowiec z Obwodu Ostrołęka), zastępca – a od 10 kwietnia 1948 r. komendant – plut. Kazimierz Niewiadomski „Wicher” (z wileńskiej grupy „Lasa”), jego zastępcą był plut. Aleksander Niewiadomski „Sarna” (z wileńskiej grupy „Lasa”).

Odrębną jednostką była jeszcze jedna, powołana przez „Las” i bezpośrednio mu podlegająca, Komenda Powiatu „Wilno”, której teren zarezerwowany był jako baza Komendy XVI Okręgu NZW. Jednostka ta obejmowała trzy gminy powiatu ostrołęckiego: część Myszyniec oraz Czarnia i Kadzidło. „Las” nie sformował odrębnego dowództwa powiatowego na tym obszarze, ponieważ najczęściej na nim przebywał ze swym sztabem i oddziałem osłonowym. Uznał wobec tego, że teren ten powinien pozostawać w jego wyłącznej gestii.

Brak jest danych na temat liczebności struktur terenowych podlegających Józefowi Kozłowskiemu w okresie jego komendantury. Na podstawie fragmentarycznych danych można przyjąć, że liczyły one nie mniej niż 1,5 tys. żołnierzy, nie licząc zaplecza w postaci setek osób współpracujących, a niezaprzysiężonych. Prócz dawnych członków NSZ i NZW do organizacji włączono licznych ochotników wywodzących się z nurtu poakowskiego, dawnych żołnierzy AK, ROAK i WiN, pragnących kontynuować działalność niepodległościową. W skład XVI Okręgu NZW weszli m.in. ochotnicy z przasnyskiego ROAK (grupa partyzancka Edwarda Dobrzyńskiego „Orzyca”, „Żubra” i fragmenty siatki terenowej kierowane przez Stanisława Kakowskiego „Kazmierczuka”). Jeszcze w marcu 1947 r. „Las” rozkazał „Lipie” z terenu gminy Myszyniec „zjednoczyć się z oddziałami WiN, lecz bardzo ostrożnie, tak aby nie nastąpiła zdrada” (chodziło tu nie o zjednoczenie, a o przejęcie ludzi z WiN).

Połączenie członków mazowieckiej organizacji NZW z najbardziej zdeterminowanymi akowcami dało nad wyraz interesujące efekty. Narodowcy wnieśli do nowej struktury niezwykle napięcie ideowe, zaś dawni akowcy doświadczenie w wieloletniej pracy konspiracyjnej oraz przyzwyczajenie do wysokich standardów pracy organizacyjnej i dyscypliny. W pracy Komendy Okręgu „Orzeł” przyjęto wiele nowatorskich, jak na warunki konspiracyjne wręcz demokratycznych rozwiązań, takich jak wybór komendanta przez kadrę średniego szczebla, kolegalność podejmowania decyzji, Sąd Okręgowy – który przeszedł ewolucję i z wewnętrznego organu wymiaru sprawiedliwości stał się ciałem kontrolującym pracę komendanta i jego sztabu. Niezwykłym

rozwiązaniem było też tworzenie, równoległe do konspiracyjnych struktur wojskowych, cywilnej siatki mającej zapewnić ład i porządek w oczekiwanym momencie upadku reżimu komunistycznego (obejmowała ona osoby wytypowane na stanowiska wójtów, komendantów policji, naczelników poczty, do starostów włącznie). Wydaje się jednak, że najsilniej owa cywilna siatka została rozbudowana w powiecie makowskim.

Nowym rozwiązaniem organizacyjnym było także przyjęcie zasady, że Komendy Powiatów funkcjonują jako ruchome grupy partyzanckie (do amnestii 1947 r. terenowi komendanci pracowali zazwyczaj w konspiracji – na „legalnej stopie”). Każda Komenda Powiatu XVI Okręgu NZW stanowiła nieduży zespół sztabowy, składający się zazwyczaj z kilku osób (komendant, jego zastępca, szef PAS, kwatermistrz, podoficer broni), wzmocniony kilkuosobową osłoną. Przeciętnie liczebność takiej jednostki wahała się w granicach 10–12 ludzi (w przypadku oddziałów KP „Mściciel” i „Ciężki” sięgała ponad 20). W okresie od czerwca 1947 r. do czerwca 1948 r. stany patroli partyzanckich podlegających „Lasowi” wynosiły około 120 żołnierzy. Dysponowały one siecią schronów, tzw. bunkrów, urządzonych zarówno w lasach, jak też w wioskach (w stodołach, pod budynkami gospodarczymi, itp.). Baza Komendy Okręgu „Orzeł” i jej grupy osłonowej znajdowała się w leśnym obozowisku pomiędzy wsiami Gleba i Karaska (dwukrotnie przenoszono jej lokalizację). Składała się z kilku bunkrów-ziemianek z rowem dobiegowym i ziemnymi stanowiskami strzeleckimi, na jej terenie wykopana była studnia i latryna oraz magazyn broni, w którym w 1948 r. przechowywano ponad 160 jednostek broni i znaczne zapasy amunicji (zapadliska po obu obozowiskach komendanta „Lasa” są wyraźnie widoczne do dzisiaj).

Na terenie dzisiejszego powiatu Ostrołęka operowały następujące jednostki partyzanckie XVI Okręgu NZW: Bronisława Chrzanowskiego „Orla” z Komendy Powiatu „Łużyca”, Wacława Mówińskiego „Szczygła” z KP „Orłowo”, Kazimierza Niewiadomskiego „Wichra” i Henryka Skoniecznego „Romana” z KP „Szczerbin”, Henryka Pyśka „Dęba II” z KP „Płomień I” oraz grupa osłonna Komendy Okręgu, dowodzona na ogół przez Piotra Macuka „Sępa” lub Bolesława Szyszkę „Kłona”. Okresowo operowały tu także oddziały Edwarda Dobrzyńskiego „Orzyca” z KP „Płomień II” i Witolda Boruckiego „Dęba” w KP „Mściciel”. Oddział Mieczysława Dziemieszkiewicza „Roja” z KP „Ciężki” zachodził na teren powiatu Ostrołęka sporadycznie, jednak częstym terenem jego wypadów była gmina Baranowo z powiatu przasnyskiego.

Dorobek bojowy podległych „Lasowi” oddziałów partyzanckich jest znaczny. Według niepełnych danych oddziały XVI Okręgu NZW w okresie jego komendantury, od maja 1947 r. do 25 czerwca 1948 r., wykonały około 200 różnorodnych akcji bojowych przeciwko aparatowi bezpieczeństwa i jego agenturze oraz administracji i instytucjom gospodarczym państwa komunistycznego. Spośród ważniejszych akcji oddziałów podległych Józefowi Kozłowskiemu wykonanych po kwietniu 1947 r. można wskazać m.in. potyczki z grupami operacyjnymi UBP i KBW stoczone: 15 czerwca 1947 r. pod wsiami Dąbrowy i Wykrot (gm. Myszyniec), 15 lipca 1947 r. pod wsią Zabiele, 7 września 1947 r. w lasach Jednorozca (udział brały patrole „Sępa” i „Klona”), zwycięską walkę stoczoną 22 października 1947 r. we wsi Pełty, w wyniku której oddziały „Sępa” z KP „Orłowo”, „Orla” z KP „Łużyca” i „Romana” z KP „Szczerbin” odparły grupę operacyjną KBW i UB (przeciwnik stracił 4 ludzi, partyzanci mieli 3 rannych), 29 marca 1948 r. we wsi Dąbrowa (gm. Myszyniec), podczas której patrol „Romana” z KP „Płomień II” przebił się przez obławę, starcie patrolu „Romana” 9 lutego 1948 r. we wsi Wołkowo.

Dużym sukcesem było opanowanie osady Czerwin 26 czerwca 1947 r. przez przasnyski oddział „Orzyca”, gdzie rozbito posterunek MO. Do działań poskramiających terenowy aparat bezpieczeństwa należy też zaliczyć zasadzkę patrolu „Klona” 8 lipca 1947 r. na milicjantów z posterunku w Piskach i likwidację czterech współpracujących z UBP funkcjonariuszy ochrony leśnej przy Dyrekcji Lasów Państwowych w Olsztynie, dokonaną 30 lipca 1947 r. przez tę samą grupę pod wsią Bandysie-Zaborec (gm. Czarnia). Nietypowym rodzajem działań dla podziemia tego okresu były prowadzone przez oddziały Okręgu „Orzeł” akcje na linii komunikacyjne. Komendant „Las” i jego towarzysze broni z Wileńszczyzny mieli świadomość, że komuniści, realizując swe cele, nie cofaną się przed żadną zbrodnią – świetnie pamiętali bowiem deportacje ludności z lat 1939–1941. Obecnie na teren powiatu ostrołęckiego docierały (m.in. za pośrednictwem księży) niepokojące opinie publiczną wieści o brutalnym wysiedlaniu ludności ukraińskiej i łemkowskiej na południu Polski. A także o tym, że w podobny sposób ma zostać potraktowana ludność Kurpiowszczyzny – uznanej za szczególnie reakcyjną. W celu przygotowania się do skutecznego przeciwdziałania wysiedleniom oddziały Okręgu „Orzeł” latem 1947 r. kilkakrotnie wysadzały mosty kolejowe i tory. W momencie rozpoczęcia deportacji miały za zadanie całkowicie sparaliżować komunikację w tej części kraju, z woj. olsztyńskim włącznie.

Charakterystycznym i niespotykanym zjawiskiem było zapoczątkowane jeszcze przez „Lasę” na jesieni 1947 r. tworzenie w niektórych gminach XVI Okręgu własnych terenowych struktur cywilnych, które miały być gotowe do pracy w momencie obalenia reżimu komunistycznego (wyznaczane były podziemne władze gminne, wójtowie i sekretarze gmin, obsady posterunków policji a nawet niektóre starostwa). Kolejną niezwykłą i niespotykaną cechą funkcjonowania ośrodka dowódczego XVI Okręgu NZW było wprowadzenie dość daleko posuniętej demokratyzacji sposobu powoływania i rozliczania władz konspiracyjnych – przy zachowaniu normalnych wzorów rozkazodawstwa i relacji między podwładnymi i przełożonymi, obowiązujących w każdym wojsku. Kadra powiatowa otrzymała też prawo okresowego oceniania swych konspiracyjnych przełożonych, co stanowiło element kontrolny funkcjonowania całej struktury organizacyjnej. Istotne decyzje organizacyjne zatwierdzane były kolegialnie, podczas odpraw kadry powiatowej, zwoływanych w odstępach jednego–dwóch miesięcy. Dość niezwykłym rozwiązaniem organizacyjnym był też powołany w okresie komendatury „Lasę” Sąd Okręgowy przy Komendzie Okręgu „Orzeł” (instytucja ta przeszła głęboką ewolucję – z organu wymiaru sprawiedliwości stała się kolegialnym ciałem władzy kontrolnej nad komendantem Okręgu). Sprawnie działał powołany przez „Lasę” wywiad, wydawano własną prasę konspiracyjną („Głos z Podziemia”) oraz materiały propagandowe przeznaczone dla ludności i wojska ludowego.

Komendant „Las” dość długo pozostawał nieuchwytny, choć UBP zdołał zwerbować agenturę także wewnątrz szeregów żołnierzy XVI Okręgu NZW (w tym dwóch komendantów powiatów). Główna rozgrywka UB z „Lasem” dokonała się jednak przy użyciu informatora o ps. „Zadrożny”, pozyskanego spośród miejscowej ludności. Po upływie trzech tygodni od chwili zwerbowania zlokalizował on leśną bazę Komendy XVI Okręgu, mieszczącą się między wsiami Karaska i Gleba. Obóz partyzancki, w którym znajdowało się piętnastu partyzantów z grupy sztabowej „Lasę”, został otoczony przez czterdzieści plutonów I i II Brygady KBW oraz pracowników UBP i MO (1,5 tys. ludzi). Po kilkugodzinnej walce, w której strona komunistyczna użyła czterech samolotów, baza została zdobyta. Poległo czterech partyzantów, do niewoli dostało się dziewięciu (w tym czterech rannych) oraz znajdujące się w bazie dwie kobiety i dziecko. W ręce funkcjonariuszy bezpieczeństwa dostał się też magazyn broni, archiwum XVI Okręgu, wyposażenie punktu wydawniczego oraz przygotowane materiały propagandowe.

Komenda Milicji Obywatelskiej
Woj. Warszawskiej

KOMENDA POWIATOWA M.O. **Woj. Warszawskiej** Ostrołęka dnia 18.II.1948r.
REF. SŁ. ŚLEDZCZEJ
W OSTROŁĘCE **1539-5/48**
L.Dz. **270-5/48**

MELDUNEK SPECJALNY Nr. 11/48.

W związku z meldunkiem specjalnym z tut. Komendy Powiatowej M.O. Nr. 17/48. L.Dz. 1748/48. po przeprowadzonej akcji przez K.B.W. plut. M.O. i P.B.B.P. na terenie tut. Powiatu. Podaję imienny wykaz ujętych członków nielegalnych organizacji oraz tych którzy współpracowali i posiadali nielegalnie broni mianowicie:

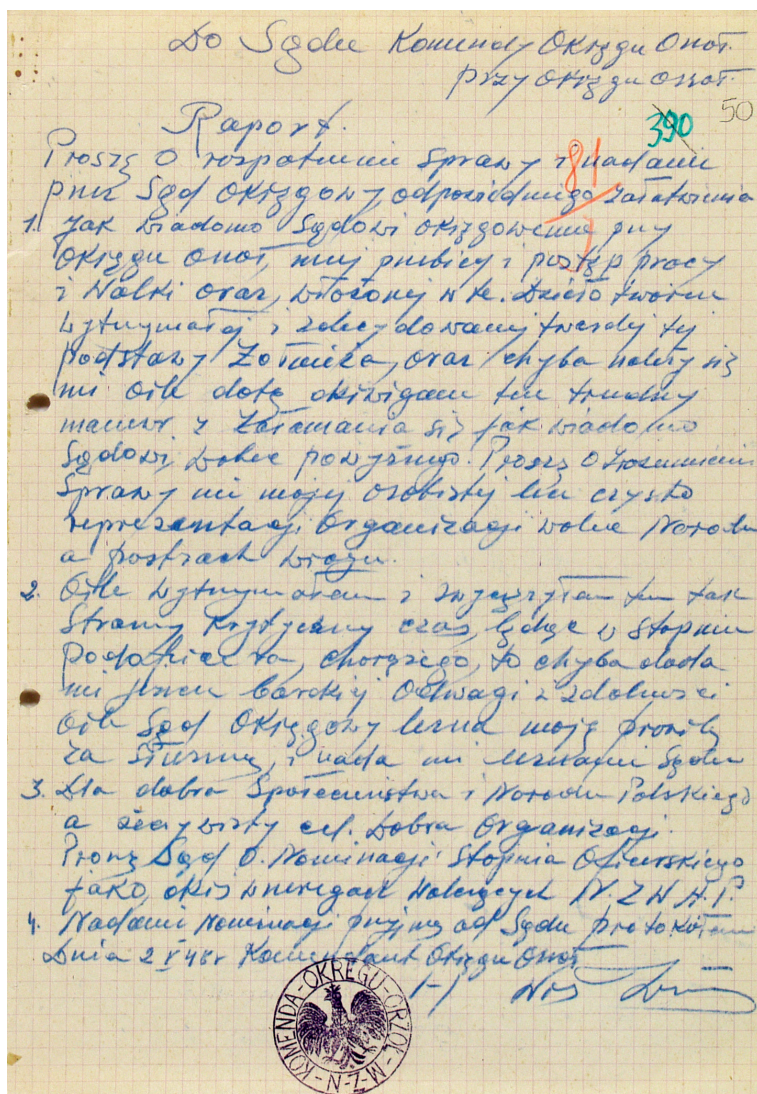
1. ✓ Krysiak Stanisław (ps. "Brzozka") ur. 14.I.1926r. zam. Żalas gm. Łyse pow. Ostrołęka członek N.Z.W.
2. ✓ Jechanowski Kazimierz ur. 26.XII.1916r. zam. Kaczyńskie gm. Kadzidło pow. Ostrołęka współpracował z W.I.N.
3. ✓ Stesinski Stanisław ur. 21.I.1901r. zam. Sucheice gm. Czerwin pow. Ostrołęka współpracował z N.Z.W.
4. ✓ Klimaszewski Wincenty (ps. "Mot") ur. 2.II.1924r. zam. Susk Nowy gm. Rzekun pow. Ostrołęka współpracował z W.I.N.
5. ✓ Majkowski Józef ps. "Wisnia" ur. 10.VIII.1924r. zam. Susk Nowy gm. Rzekun pow. Ostrołęka współpracował z W.I.N.
6. ✓ Malon Czesław ps. "Orzeł" ur. 23.I.1928r. zam. Siaracza Łąka gm. Kadzidło pow. Ostrołęka współpracował z W.I.N.
7. ✓ Krysiak Konstanty ps. "Krak" ur. 1.III.1920r. zam. Myszyniec gm. Mysz. pow. Ostrołęka członek N.Z.W.
8. ✓ Krysiak Eugeniusz ps. "Kłos" ur. 15.XI.1926r. zam. Żalas gm. Łyse pow. Ostrołęka członek N.Z.W.
9. ✓ Zera Stanisław ps. "Kula" ur. 10.I.1924r. zam. Kadzidło gm. Kadzidło pow. Ostrołęka członek W-I.N.
10. ✓ Gumowski Wacław ur. 4.II.1923r. zam. Grabowo gm. Czerwin pow. Ostrołęka członek W.I.N.
11. ✓ Gadomski Józef ps. "Krzyszewski" ur. 24.II.1920r. zam. Siaracza Łąka gm. Kadzidło pow. Ostrołęka członek W.I.N.
12. ✓ Szewczyk Euzebiusz ps. "Zwinny" ur. 16.V.1923r. zam. kolonia Brzesno gm. Goworowo pow. Ostrołęka D-ca kompanii N.Z.W.
13. ✓ Truszkowski Marian ps. "Śmiały" ur. 20.III.1915r. zam. Łaski Szlacheckie gm. Czerwin pow. Ostrołęka D-ca kompanii N.Z.W.
14. ✓ Majkowski Piotr ps. "Piotr" ur. 10.VI.1919r. zam. Susk Nowy gm. Rzekun pow. Ostrołęka członek W.I.N.
15. ✓ Wojsz Franciszek ps. "Wiarus" ur. 7.VII.1916r. zam. Jarnuty gm. Czerwin pow. Ostrołęka członek N.Z.W.
16. ✓ Pisarek Stanisław ps. "Bystry" ur. 11.I.1922r. zam. Kadzidło gm. Kadzidło pow. Ostrołęka członek W.I.N.
17. ✓ Tyńska Mirosław ps. "Zos" ur. 8.IV.1925r. zam. Jarnuty gm. Czerwin pow. Ostrołęka członek N.Z.W.
18. ✓ Prusarczyk Stanisław ps. "Tygrys" ur. 1.I.1914r. zam. Kaczyńskie gm. Kadzidło pow. Ostrołęka członek W.I.N.
19. ✓ Gryczun Stanisław ur. 1.V.1906r. zam. Gutowo gm. Nowa Wies pow. Maków współpracował z N.Z.W.
20. ✓ Skompiński Franciszek ps. "Zajączkowski" ur. 13.III.1915r. zam. Czarnia gm. Czarnia pow. Ostrołęka członek N.Z.W.
21. ✓ Zalewski Władysław ps. "Karcz" ur. 14.I.1919r. zam. Czarnia gm. Zbądna pow. Ostrołęka członek W.I.N. oraz nielegalne posiadanie broni.
22. ✓ Korytkowski Wincenty ur. 25.VII.1900r. zam. Chrostowo gm. Roszym pow. Ostrołęka posiadanie nielegalnie broni.
23. ✓ Wielgoliński Marceł ps. "Wango" ur. 16.I.1928r. zam. Łaskowice gm. Rzekun pow. Ostrołęka nielegalne posiadanie broni. I zabójstwo narzeczonej.

v e r t e

Wykaz aresztowanych żołnierzy podziemia z terenu powiatu ostrołęckiego, luty 1948 r. (zbiory IPN)

6 sierpnia 1946 r. rozkazem komendanta głównego NZW Jan Kozłowski został w uznaniu zasług bojowych awansowany do stopnia starszego sierżanta, w 1947 r. otrzymał stopień chorążego, a w kwietniu 1948 r. Sąd Okręgowy XVI Okręgu nadał mu stopień podporucznika.

Epilogiem rozbicia Komendy XVI Okręgu NZW było długotrwałe śledztwo, podczas którego Józef Kozłowski był przesłuchiwany m.in. przez Bronisława Szczerbakowskiego, Wacława Letkiewicza i Franciszka Lubelskiego, zakończone procesem przed WSR w Warszawie na sesji wyjazdowej w Ostrołęce. „Las” wraz z kilkoma podkomendnymi został 29 czerwca



Raport z 2 maja 1948 r. dotyczący nadania stopnia oficerskiego chor. Józefowi Kozłowskiemu „Lasowi”, przez Sąd XVI Okręgu NZW (zbiory IPN)

1949 r. skazany na karę śmierci. Stracono go w więzieniu przy ul. Rakowieckiej 12 sierpnia 1949 r. W 2017 r. jego szczątki odnalazła na powązkowskiej „Łączce” grupa pracowników IPN kierowana przez dr. hab. Krzysztofa Szwaagrzyka.

Z żoną Marią Pietruszew miał troje dzieci. W latach 1946–1947 związał się z towarzyszącą mu w partyzantce Janiną Chowańską, z którą miał syna.